Nr. 32

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w PIĄTEK DNIA 19 KWIETNIA V. S. 1818 ROKU.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia datta gazet petersburskich jest dnia 10 kwietnia.

Podług *Poczty Północney*, z *Moskwy* dnia 2 kwietnia: „N. Cesarzowa Jeymość, *Marya Federowna*, d. 29 marca, wysokiem odwiedzeniem swojem uszczęśliwiła dobroczynny zakład Hrabiego *Szeremetowa*. Oglądając wszystkie mieszkańców tego domu oddziały, N. Pani szczególniey miłościwą swą uwagę zwróciła na zgrzybiałych starców; a upadających pod ciężarem cierpień udarowała pociechą macierzyńskiey pieczołowitości nad nieszczęśliwymi.“

Przez ukazy Jego Cesarskiey Mości do Nayświętszego Rządzącego Synodu pod dniem 26 marca, nowogrodzki metropolita, *Ambroży*, otrzymał na własną prośbę uwolnienie od sprawowania kilku dyecezyy, zostawując przy rządzie dyecezyi nowgorodzkiey; a na metropolitę petersburskiego, estońskiego i finlandzkiego, oraz archimendrytę klasztoru alexandro-newskiego, mianowany, *Michał*, arcybiskup czernihowski.

Umarł w *Kijowie*, tameczny kommendant jenerał major *Masse*, i dnia 4 marca z honorami stopniowi jego właściwemi pogrzebiony został.

W *Selengińsku*, w gubernii irkuckiey, uczniowie szkoły sierot woyskowych dali na inwalidów spektakl, z którego zebrali 75 rubli.

Seym Królestwa Polskiego.

Posiedzenie dnia 18 kwietnia w Izbie Poselskiey.

Zebrane o godzinie zwyczayney w Izbie Poselskiey Członki obradujące, JW. Marszałek do porządku wezwawszy, po odczytaniu przez JW. Sekretarza liście przytomnych, zagaił posiedzenie stosowną mową.

Następnie dał głos JW. Radcy Stanu Nadzwyczaynemu, Xaweremu *Potockiemu*, który wprowadzając projekt *kodexu karnego*, potrzebę przyjęcia tegoż w mocnych powodach wykazał, a razem oświadczył żądanie powtórnego dozwolenia od laski głosu, gdyby skutkiem dyskussyi dalsze wyjaśnienie okazało się bydź potrzebnem.

Zabrał potem głos JW. Gabryel *Biernacki*, zastępujący Członka Kommissyi prawodawczey, w następujących wyrazach:

Prześwietna Izbo Poselska!

Naywyższy szczebel udoskonalenia społeczności, jest zaprowadzenie w niey panowania prawa. Tego szczęścia zorza w tey chwili nad Polską się wznosi. Prawa upoważniające, urządzające nasze mienie, są materyalne tak, jak ich przedmiot; ale prawa, których władza jest nad namiętnością i nad wolą, tych berło jest z Nieba, a rozkazy ich są do duszy. Tey wagi jest projekt, który Wam czytany będzie szanowni Reprezentanci Narodu; wznieście się do godności Waszey, aby go wysłuchać i rozważyć. Rzecz jest tey świętości, że byłby występnym każdy z nas, ktoby z naydoskonalszego rozbioru przeświadczenia dla siebie nie czerpał, a tylko uprzedzeniem albo obojętnością poddaną niósł opiniją. Czekają po Was ci, co Was wysłali, poprawy swojego mienia; czekają tém więcey poprawy obyczajów. Jeżeli kodex, który Wam przeczytany będzie, zamiarowi moralności nie odpowie, tedy nie jest godzien tey, którą mam o nim opiniją. Przeświadczenia Waszego wzywam, nie uprzedzenia; dla tego sobie żadney pochwały projektu nie pozwalam. Naypiękniejsza ofiara, którą Waszemu powołaniu, Waszemu urzędowi nieść możecie, jest uwaga, którą temu prawu poświęcicie. Stan naygodnieyszy nasz w tey chwili, jest stan wolności od wszelkiego uprzedzenia; w nasze ręce schodzi zaszczyt z daru wielkomyślnego Monarchy nadać Polsce panowanie prawa, a naszym następcom zostawić przykład i pole postępowań w dalszém udoskonaleniu społeczeństwa.

Następnie JW. Marszałek Seymu wezwał JW. Sekretarza do odczytania projektu kodexu karnego, w czém mu dopomogli JWW. *Obniski* Poseł Łosicki i Stanisław *Grabowski* Poseł Stanisławowski.

Po odczytaniu dwóch xiąg, z których pierwsza wstęp ogólny do praw kryminalnych, tudzież o zbrodniach i karach na nie, druga zaś o występkach i zastosowaniu kar do nich, obeymują, JW. Marszałek oświadczył, iż odczytanie trzeciey xięgi i dyskussyą nad całym projektem, rozwą i dłuższey wymagającym, do dnia 20 b. m. odkłada; w tym więc celu sessyą do dnia tego odłożył.

W Izbie zaś Senatorskiey dla nieukończonych działań Kommissyy z Radą Stanu, posiedzenie tey Izby na 18 b. m. wskazane, do dnia 20 tegoż odroczoném zostało.

Głos JW. Oebschelwitz *Posła Krakowskiego Członka Kommissyi Seymowey do praw organ. i Admin. względem projektu* o Małżeństwach i Rozwodach, *miany na sessyi dnia 6 kwietnia.*

Prześwietna Izbo Poselska!

Zaszczycony zaufaniem Waszém, Szanowni Panowie, w tym tu pierwszym dla mnie zawodzie usługi publiczney, przez wybor na Członka Kommissyi Administracyyney, zachowuję sobie w przedmiotach do teyże zastosowanych, użycie łaskawie mi przez Was udzieloney prerogatywy obszernieyszego wystawienia myśli moich.

Tymczasem zaś, chociaż w wydziale przeznaczeniu memu obcym, w krótkości co do w mowie będącey materyi, oświadczam się w następujący sposób:

Skoro tyle już ostatnią tę dyskussyą projektu o Małżeństwach poprzedziło zdań, którym przytoczenia praw kanonicznych i cywilnych w całey ich rozciągłości towarzyszyły, byłoby z mey strony rzeczą niepotrzebną powtarzać one, zwłaszcza gdy o rzetelności i mocy tychże wielu z nas, Szanowni Panowie, przekonanemi zostajecie.

Nie już więc opatrzony w argumenta dogmatyczne, ale jako Polak w charakterze Reprezentanta Narodu, religiją katolicką wyznającego, wchodzę w szranki zapaśnictwa o opiniją względem projektu *quaestionis*.

Nayjaśnieyszy nasz Monarcha, pełen religii (na którey oparł cudowney wielkości swe dzieła i szczęście ludów swemu słodkiemu podległych berłu) przekonany, że tylko właściwe każdemu krajowi religiyne wyznanie, zdoła utwierdzić jego podstawę, i nie dopuści rozprzężenia narodowych obyczajów, wyrzekł w konstytucyi dla Polaków w artykule 11, *iż Religia katolicka będzie szczególnieyszey opieki Rządu przedmiotem*, a zatém wykazał wyraźną swoję wolę, aby taż religija od wszelkiey w niey reformy protegowaną była.

Czyniąc więc zastosowanie ustawy tey do materyi to-

czącey się duchowney, to jest, Sakramentu Małżeństwa, nie co innego da się ztąd wnioskować, jak że powinnością jest Rządu krajowego, uważać ten przedmiot zarówno w tym sposobie i znaczeniu, w jakich go kościół katolicki (matka religii naszey) uważa.

Inaczey wskazać tę kategoryą jest jedno, co nie widzieć jey wyraźnie w konstytucyi zastrzeżoną; a następnie skłaniać do przyjęcia przeciwnego teyże prawa, jest jedno, co chcieć wywrócić swobody nam od naymoralnieyszego Monarchy nadane.

I pod tym ja względem biorę dzisiay wniesiony tu projekt do prawa o Małżeństwach.

Jeżeli dotąd obowiązujący Kodex Francuzki był również przeciwko dogmatom naszego kościoła (chociaż autor tego prawa nie przestając na drodze cywilney, którą w swém dziele wskazał, rozwiódł się z pierwszą żoną w drodze duchowney), kodex mówię ten, mniey czynił winnemi do niego stosujących się, bo był w czasie przemocy narzuconym, i dla zbiegu rozmaitych okoliczności, nie mógł jeszcze zostać dotąd przez inny zastąpionym.

Teraz zaś, gdy nam nieporównaney dobroci Monarcha nasz, już to w moc dopiero przywiedzioney konstytucyi, już w moc świeżo słyszanego głosu Jego (któremu nic podobnego, żaden w całey przestrzeni dziejów świata, Zwycięzki Władca pokonanym nie powiedział ludom) dozwala samym sobie stanowić prawa, mamyż zamiast obstawać przy naszych swobodach (z jakich naypierwszą jest krajowa religija) skracać ją i tworzyć ustawę dobrowolną, gorszą daleko w swych skutkach od narzuconey?

Zaiste! Ustawa dotąd obowiązująca dwie oddzielne wskazuiąc drogi, dozwalała prawowiernemu katolikowi iść do rozwodu jemu właściwą.

Projekt zaś w mowie będący, zawierając w sobie drogę tylko jedną, a przytém pełną postanowień, przeciwnych zasadom kościoła naszego i komplikacyi władzy cywilney z duchowną, poprowadziłby samochcąc do zniweczenia przepisów religii katolickiey, każdego ulgi w mniemaném cierpieniu, co do przypadku rozwodu szukającego. Dla czego, pewnym będąc, że z rozmaitych względów nasz ukochany a razem świątobliwy Monarcha, przejęty uczuciem tey niezaprzeczoney prawdy, iż religija a zatém i oneyże nienaruszoność, jest jedną tylko rękoymią szczęścia ludów, za porozumieniem się z głową kościoła katolickiego w mieysce dotychczasowego prawa o Małżeństwach, postanowi inne, z dogmatami religii katolickiey zgodnieysze; oświadczam się z mieysca mego, iż wolę do czasu znosić narzuconą niedorzeczność, niżeli samowolnie i rozmyślnie pierwszą odsuwając, drugą jey podobną stanowić. Wolę patrzeć się do czasu, a może krótkiego, na zgorszenia, do których bynaymniey nie należałem, aniżeli wyrzucać sobie w całem życiu, że do utworzenia konstytucyynych z urzędu przychyliłem się. Z tych więc powodów jestem w zdaniu względem projektu w mowie będącego *Negative*.

Głos JW. Stan. Hrabi *Grabowskiego*, Posła Stanisławowskiego na Sessyi Izby Poselskiey, 6 kwietnia miany.

Prześwietna Izbo Poselska!

Pojąć nie będzie mogła potomność, że naród Polski uczyniwszy tyle szlachetnych ofiar dla odzyskania Narodowości, teraz kiedy ją niepojętym dziwem Wszechmocnego z ręki Ubłogosławionego od tylu ludów Monarchy otrzymał, w chwili gdy właśnie zaczyna kosztować drogich i nieocenionych owoców wskreszoney reprezentacyi narodowey, nie widzi w ważnym projekcie o małżeństwach, dziś pod rozwagę waszą przychodzącym, nic właściwie narodowego, nic pamiątkę pobożnych oyców naszych przypominającego.

Jakoż wszystkie artykuły rzeczonego projektu są żywcem wyjęte z obcych Kodexów, to jest: z Francuzkiego lub też z Austryjackiego w innym tylko szyku i porządku ułożone.

Trzy bowiem są głównieysze jego zasady, naprzód: wyjaśnienie przyczyn do unieważnienia małżeństwa, powtóre równie przyczyn do rozłączenia czyli separacyi, nakoniec ustanowienie Sądu dla tych obu przedmiotów.

Co do pierwszego, przyczyny unieważniające małżeństwo są po większey części wyjęte z prawa Kościoła powszechnego. Jedne z nich odmienione, drugie opuszczone, a trzecie na nowo przydane.

Z tego wypadnie, że wyznający naukę Katolicką, znaydą się w smutney konieczności niesłuchania, albo Kościoła albo, Prawa krajowego; równie Duchowni zostaną wystawieni na to, iż będą nieposłusznemi ustawom Kościoła, którego są Kapłanami, albo przeciwnemi prawom krajowym, którym jako obywatele ulegać powinni. — I tak naprzykład, dany przypadkiem ślub religiyny osobom bez zezwolenia rodziców lub familii, podług prawideł Kościoła, będzie małżeństwem nierozwiązalném, a podług prawa krajowego nieważném.

Powtóre, wyrażone w tym projekcie przyczyny do separacyi, acz są zgodne z przepisami Kościoła, zamykają jednak niezrozumianą sprzeczność, tak, iż gdyby te osoby chciały weyść w nowe związki małżeńskie, udać się mają do władzy Duchowney po pozwolenie.

Któż z nas potrafi wytłumaczyć ten nieopisany wyraz, pozwolenie? Władza kościelna rozłączonym przez separacyą osobom, dać nie może pozwolenia wchodzić w nowe związki bez poprzedzającego dowiedzenia przez strony, iż ich małżeństwo było żadnem. A następnie jedne sprawy o nieważność małżeństwa rozsądzać będzie Sąd Duchowny, a drugie, podług powyższych przepisów, Sądy Ziemiańskie i Appellacyyne. Jakże więc pogodzić, aby w jednym przedmiocie o nieważności małżeństwa dwa Sądy różney zupełnie natury, z różnych źródeł wypływające i insze przepisy mające, w jednymże przedmiocie stanowić mogły?

Potrzecie, każdy przyzna, że religija te trzy ważnieysze przedmioty w sobie zawiera: Dogmata wiary, moralność, i sposób czczenia Naywyższey Istoty. Kto więc obala lub osłabia Dogmata jakiey religii, narusza niejako też samę religiją: że zaś Zbór powszechny całego Chrześcijaństwa w Trydencie *złożony, między Kanony Dogmatyczne ogłosił, że kto naucza, iż sprawy małżeńskie, nie należą do władzy kościelney, jest odcięty od społeczeństwa onego; jakże więc władza kościelna pogodzić będzie mogła ten Kanon Dogmatyczny z wyrokiem unieważniającym małżeństwo przez Sąd Cywilny? Jeźli się go zrzecze, uchybi prawidłom religii, a uchybiając onym w rzeczy istotney, sprzeciwi się nawet Konstytucyi, która nam świętą Wiarę Oyców naszych zabezpieczyła. Mówiąc w tak światłém i szanownem zgromadzeniu, nie mam potrzeby dłużey rozwodzić się nad widomą sprzecznością niektórych artykułów toczącego się projektu.*

Polacy! Ziomkowie! mamyż tę pierwszą Reprezentacyą Narodową, potężném nowego Cyrusa *ramieniem powróconą, mamyż ją przekazać do potomności oznaczoną piętnem nieporozumienia z Kościołem? a w czemżeż jeszcze to nieporozumienie istnieje? oto w sprawie pierwszy zawiązek całego rodu naszego składającey.*

Zarzucać tu mogą, że w przypadku uchylenia projektu pozostaną nam prawidła Kodexu dziś obowiązującego; lecz ten, śmiało powiem, choć nie dobry, nie tyle wiąże sumnienia, bo w żadney z prawem Duchowném nie zostaje styczności. Chcący bydź prawowiernym, nie grzeszy, stawa przed ołtarzem Boga, obrzędy tegoż prawa za Cywilne jedynie formy uważając: z resztą nie przez nas utworzony, nie przez nas uchwalony, do takiey nas rzetelney nie pociąga odpowiedzialności, jak prawo od nas przyjęte, u nas utworzone, a po części z przepisami Kościoła niezgodne. Z powyższych więc powodów oświadczyć się muszę przeciw projektowi.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

PRUSY.

(z *gaz. berl.*) *Berlin, d.* 18 *kwiet.* Wczora wieczorem po godzinie 11tey przybył tu Jego Cesarzewicowska Mość W. X. *Michał*, i wysiadł w zamku królewskim, gdzie od dworu królewskiego był przyymowany. Przydani do usług Cesarzewicza Jmci, Jenerał Major *Natzmer* i Major *Prittwitz* wyjeżdzali na spotkanie Jego do ostatniey stacyi, dla powitania Go w imieniu N. Króla. W orszaku Cesarzewica Jmci znaydują się Jenerałowie *Paszkiewicz* i *Aledyński*.

F r a n c y a.

(*z gaz. berl.*) *Paryż, dnia 6 kwietnia.* Xiążę *Wellington*, miał wczora długą konferencyą z Xięciem *Richelieu*, tudzież z Ministrami rossyyskim, austryackim, angielskim i pruskim, i z francuzkim kommissarzem likwidacyynym Baronem *Mounier*.

Minister skarbu wniosł wczoray do Izby Deputowanych projekt do prawa, względem organizacyi banku.

Mowa Pana *Delessert*, którą miał dnia 2 t. m., jako dzieło wzorowe, we wszystkiém tém, co powiedzianem i napisanem bydź mogło, znayduje się we wszystkich ręku. Nie jest ona też bezskuteczną u rozsądnieyszey części publiczności, żądającey tylko prawdziwego dla oyczyzny dobra i tych rzetelnych środków, które dobro to podnieść mogą, a nawet, i w Izbie deputowanych sprawiła niejako wrzawę powszechnego upodobania. Szczególniey zakończenie tey mowy przyłożyło się do jey tak niepospolitego przyjęcia. „Francya, mówił on, znużona tylą wstrząśnieniami, tylą oddziaływaniami i samowolnościami, tęskni do spokoyności, sprawiedliwości i do mądrego systematu wolności. Są to filary naszego kredytu, a kredyt ten jest mostem, przez który przeyść musimy, jeśli przebyć chcemy tę przepaść, która nas jeszcze od szczęśliwey przyszłości oddziela. Ażeby się do tego usposobić, zapomniymy wszelkiey nienawiści, wszelkiego żalu, wszelkiego przypomnienia przeszłości, i, jakkolwiek rozmaite były drogi, któremi dotąd postępowaliśmy, zachowaymy odtąd przynaymniey jedność w wierności dla Króla, w poważeniu dla konstytucyi, i miłości dla oyczyzny."

Posiedzenie Izby deputowanych dnia 4 było nayburzliwszem teraźnieyszego zebrania. Było to ostatnie, na którém mówcy względem budżetu słyszeć się dali. Pierwszy mówca, P. *Ganilh*, jeden z Kommissarzów, nakłaniał do przyjęcia budżetu i do spełnienia zawartych w nim warunków. „Spodziewam się, kończył temi słowy, że warunki te ostatniemi będą, które na nas wkładają." — P. *Bignon* miał potém nader żywą mowę, która wielekroć przerywaną była, a na końcu tak dalece, że ostatnią część swego rękopismu nie czytał i temi słowy zakończył: „Daję głos za przyjęciem tego prawa, i za jak nayprędszym wyyściem obcego woyska."

W *Alby* na posiedzeniu sądowem w rzeczy *Fualdesa*, dnia 28, zaymowano się dalszem słuchaniem świadków, aż do 35 świadka — Dnia 30 słuchano świadka, *Bax*, który ważne wyznania uczynił. Po kilku innych świadkach przyszła koley na Panią *Manson*. Oto jey słowa: „Dnia 19 maja, wieczorem o godzinie trzy kwadranse na dziewiątą, idąc ulicą *Hebdomadiers*, usłyszałam wrzawę i weszłam do domu, którego drzwi były otwarte (późniey dowiedziałem się, że to był dom *Bankala*). Człowiek jakiś wtrącił mnie do gabinetu. Usłyszałam znowu wrzawę, i omdlałam. Przyszedłszy do siebie, zdało mi się, że mnie ktoś gwałtem ciągnie. Słyszałam mówiących, ale niemogłam rozróżnić głosów.... (Tu omdlała, orzeźwiła się i mówiła daley) usłyszałam jęk, krzyk przytłumiony, słyszałam spadającą strumieniem krew do wanny. Drżałam o moje życie; chciałam otworzyć okno, uderzyłam się; rzuciła mi się krew, omdlałam. Wkrótce potém wszedł ktoś do mnie do gabinetu, wyprowadził mnie na ulicę, na rynek, zapytał mnie zkąd przyszłam. Nie wiedziałam tego. — Znasz mnie? pytał się daley. — Nie. — Szłam na górę do *Victoire*, u którey noc przepędzić chciałam. Szedł tam ze mną, pytał się na nowo, czy go znam. Odpowiedziałam nie znam i nie życzę sobie znać WPana. — Na zapytanie Prezydenta, czy *Bastide* mówił: że jeśliby *Jaussion* zgodził się na to co on, toby ona już nie była w życiu? odpowiedziała Pani *Manson*: nie zaprzeczam tego. Wyznała potém, że była w sukniach męzkich, miała błękitne pantalony i spaliła je, gdyż krwią, która się jey rzuciła, skropione były. Na zapytanie, jakim sposobem *słyszeć* mogła, że *krew* do wanny spływała, odpowiedziała: iż z jęczenia wnosiła, że komuś gardło przerzynano. Więcey niczego wyznać niechciała, chociaż jeneralny prokurator brał ją pod swoję obronę, i zapewniał, iż wiadomo, dla czego milczy; iż zmuszoną była przyrzec milczenie. Tu oświadczała się nanowo, iż żadney przysięgi nie wykonała; że nie zna człowieka, który ją odprowadzał. — Po niey zapytywano Panią *Bancal*, która mało co wyznała.

Xiążę *Wellington* nie wyjedzie z *Paryża* przed 15 t. m.

(*z Korr. hamb.*) *Paryż, dnia 7 kwietnia.* Wczora przyymował Król odwiedziny Hrabini *Gothland* (Królowa Szwedzka).

Xięgarze w *Alby* uskarżają się, że właściciele gazet paryzkich przysłali kilka osób, dla donoszenia im o toczącym się tam processie. Twierdzą oni, że zbrodnia dokonana w *Rodez* jest własnością prowincyi, z którey tylko mieszkańcy teyże prowincyi korzystać mogą.

Xiążę *Wellington* dał dnia 2 kwietnia w *Paryżu* wielki bal, na który rodzinę królewską i blisko 600 nayznakomitszych osób obojey płci, zaprosił. Dla rozrywki gości, Pan *Comte*, brzuchomówca, pokazywał swoje sztuki.

Konkordat zawarty między dworem Neapolitańskim i stolicą Apostolską, powiększa naganę konkordatu z rządem francuzkim. Dwór Neapolitański utrzymał swoje prawa. Często słychać w *Paryżu* zapytanie: *Alboż to nie jesteśmy tak dobremi jak Włosi? Dla czegoż Francuzi mają mniey znaczyć, aniżeli inny jaki naród Chrześcijański?* Słychać, iż jeszcze przed 15 kwietnia skończą się układy względem zagranicznych prywatnych pretensyy do rządu francuzkiego, idzie tylko o oznaczenie ilości takich pretensyy ze strony Prus i Bawaryi.

A n g l i a.

(*z Korr. hamb.*) *Londyn, dnia 7 kwietnia.* Obie Izby parlamentowe odroczyły posiedzenia swoje, gdyż dnia dzisieyszego odprawi się ślub dziedzicznego Xięcia *Hessen-Homburg* z Xiężniczką *Elżbietą*. Wczora na radzie gabinetowey Xiążę Rejent dał formalne zezwolenie do tego zawarcia ślubów małżeńskich.

Baron *Stiernhold*, nowy minister szwedzki, przedstawiany był wczora Xięciu Rejentowi, i złożył swe listy wierzytelne.

Następujący wyjątek z listu, z wyspy *ś. Heleny*, udzielony został przez pisma publiczne:

Wyspa ś. Heleny, dnia 26 stycznia 1818.

„Sposób życia *Bonapartego*, myli nas we wszystkich wnioskach co do jego charakteru. Jest to zupełna sprzeczność z dawnieyszym sposobem jego życia. W przeciągu ostatnich czterech miesięcy nie przeszedł za próg swojego domu; skutkiem tego jest nabrzmiałość jego nóg i większa otyłość. Nie może się wstrzymać, ażeby się nie uskarżał na udręczające bicie serca, i ma cerę nader bladą. Ponure i odrażające obchodzenie się jego oddala wszystkich obcych. Przed kilką dniami nie chciał widzieć nawet samego Admirała *Pamplin*. Jenerał *Montholon*, któremu żona syna powiła, dał, jak słychać, Cesarzowi Panu swemu do zrozumienia, że nie zupełnie jest dalekim od powrócenia do Europy. *Bonaparte* odpowiedział: „Okazywałeś zawsze wierne do mnie przywiązanie; zaczekay jeszcze 12 miesięcy, a wtedy z honorem nazad powrócisz, albowiem około tego czasu nikomu już ciężarem nie będę." W rzeczy samey, jego stan zdrowia jest bardzo niepewny."

Podług wiadomości z *Port au Prince* na *St Domingo*, powstańcy Ameryki południowey znaydują ciągle jawne wsparcie u *Pethiona*, gdy tymczasem *Henryk*, Król *Hayti*, unika od wdawania się w te okoliczności. *Pethion* zabronił wywozu pieniędzy, a okręty z obcych krajów przybywające, muszą przyymować w zapłacie za swoje towary płody krajowe, albo też monetę metalową, która ma oznaczoną wartość, i na towary znowu wymienioną bydź może. *Pethion* sprzyja osobiście *Bolivarowi*, (który dość długo w *Port au Prince* przebywał, dla zebrania nowey siły woyskowey) i mocno się interessuje jego przedsięwzięciami. Często już wspierał go bronią, amunicyą i ludźmi. Handel z Ameryką północną jest bardzo znakomity w *Port au Prince*.

Czytamy w tychże gazetach, iż Inkwizycya S. w *Madrycie* okazuje wielką surowość względem wolnych mularzy, i niedawno kazała ich 60 uwięzić, między któremi jest Jenerał brygady *Torrejos*. — Z rozkazu Izby niższey Parlamentu spalono w *Londynie* wszyst-

kie papiery pozostałe jeszcze, tyczące się zniesioney opłaty od dochodów.— Spodziewają się w *Londynie* przybycia Pani *Catalani.*

NIEMCY.

(*z Korr. hamb.*) *Od brzegów Menu, dnia* 6 *kwietnia.* Professor, Radca nadworny *Langsdorf*, w *Heidelbergu*, otrzymał od Króla Wirtemberskiego w podarunku tabakierę, 500 talarów wartującą; on pierwszy zwrócił uwagę rządu wirtemberskiego na odkrycie salin pod *Kochendorf.*

W. Xiążę *Badeński* potwierdził Barona *Wessenberg*, na administratorstwie biskupstwa *Konstancyenskiego* z wyrażeniem, ażeby wszelkim sposobem był broniony, i że, ile tego potrzeba będzie, pomoc władzy rządowey wezwaną dla niego bydź może.

„W naszych czasach," wyrażono w niedawno wyszłem piśmie pierwszego nadwornego kaznodziei, *Märtens,* w *Halberstadt,* „osłabienie rozumu szczególniey ztąd powstaje, że *ciemność* w mowie i piśmie co raz bardziey się rozszerza, a za tém upodobanie w świetle, miłość i moc prostego myślenia coraz się zmnieysza. Znayduje się teraz wiele tak nazwanych uczonych, dla których *prosta* mowa jest niesmakiem, a *dokładne* wyłuszczenie wyobrażeń nudą. Nierozważne rzucenie się w odmęt ciemności, zdaje się im wydobywać skarb niezmierny. Wyborne zjawiska dla mistycyzmu, które nietylko wewnątrz należycie próżne mieysca dlań przysposabiają, ale też są wstępném ćwiczeniem się w jego służbie."

AUSTRYA.

Infant Hiszpański, *Don Francisco de Paula*, otrzymał przed wyiazdem swoim z *Wiednia* wielki Krzyż orderu Węgierskiego S. *Sczepana.*— Margrabia *Marialva*, nadzwyczayny Poseł Portugalsko Brezyliyski, przybyły z powodu zamęścia Arcy-Xiężniczki *Leopoldyny* z Królewicem Portugalskim, miał d. 6 kwietnia wysłuchanie pożegnania u Cesarza, któremu oddał list odwołujący, a Kommandor *Navarro d' Andrado* mianowany na mieyscu jego nadzwyczaynym Posłem i pełnomocnym Ministrem Portugalskim przy dworze Wiedeńskim, złożył tegoż dnia list wierzytelny.— Pożar w *Laxenburgu* obrócił w perzynę d. 7 kwietnia przeszło 20 domów, między któremi jest kilka należących do tamecznego letniego zamku Cesarskiego. Jedna kobieta życie utraciła, a dway męszczyzni, którzy się naywięcey do gaszenia pożaru przykładali, mocno skaleczonemi zostali.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Kontr-Admirał *Moller*, który eskadrę Rossyyską do *Kadyxu* przyprowadził, otrzymał od Króla Hiszpańskiego wielki krzyż orderu *Karola III.*

Jezuici usadowali się w Kantonie *Wallis.* Naczelnikiem ich jest niejaki *Godinot.* Używają wszelkich sposobów dla ziednania sobie wziętości. Niedawno późno wieczorem, przechodzili z dzwonkami i pochodniami przez *Martinach*, na wzór proroka *Jonasa*, i zachęcali do pokuty. Podczas missyi w *Val d'Illier*, roku przeszłego, *Godinot*, ukląknął na oba kolana w błocie, i w tey pokorney postawie, trzymając krzyż w ręce, miał kazanie.

Słychać, iż syn byłego członka konwencyi narodowey *Thibeaudeau*, wykradł w *Pradze* (w Czechach) Panią *Fouché* Xiężnę *Otrante*. i jeździ z nią po krajach Niemieckich.

Król *Karol IV.* bawiący w *Rzymie*, ma przybyć na początku kwietnia do *Neapolu*: wyporządzają już dla niego pokoje zamkowe w *Caserta* i *Neapolu*.— Umarł w *Neapolu* Sekretarz Stanu Minister spraw wewnętrnych, *Emanuel Parise.*— Miasteczko *Norcia* w kraju Papiezkim, nie daleko *Terni*, ma osobliwszą konstytucyą. Podług praw mieyskich, rząd jego składać się powinien z 4 ludzi, nie umieiących ani czytać, ani pisać, i dla tego nazywają ich *czterema nieukami.* Wszystkie ich czynności odbywają się ustnie bez żadnych prawnych formalności, i sprawy bardzo mało kosztują.

Nowe dzieło Peryodyczne.

„Niżey podpisany w Krakowie przy ulicy Floryjańskiey „pod Nr. 551 mieszkający, uwiadamia Prześwietną Publiczność, iż za pozwoleniem Zwierzchności wydawać „będzie dzieło pod tytułem: *Dziennik Farmacyi.* Dziennik ten w polskim i niemieckim języku ułożony, zawierać „będzie materyje Farmacyi, Chemii, botaniki, Mineralogii, Zoologii, Fizyki, Geografii, Hidrauliki, Mechaniki, „Pirotechemii, Chemii Analitycznej, Matematyki, Architektury Farmaceutyczney i oraz Ekonomiki i Ogrodnictwa. „Przytem umieszczona będzie instrukcyja i porządek dla „oficyny. Powinności Aptekarza, Prowizora, Subiekta i „ucznia; także umieszczonym będzie zbiór słów i nazwisk „chemicznych, w Polskim, Łacińskim, Niemieckim i Francuzkim języku; tudzież rozmowy w przedmiotach aptekarskich, Buchalterya i zbiór Farmokopei różnych krajów. Domieszczone będą koperszty chy roślin, zwierząt, „minerałów, architektury sprzętów farmaceutycznych i t. p. „Prócz tego różne wiadomości względem monet, miar i „wag. Wydawca mając jedyny cel przysłużenia się swym „rodakom użytecznym dziełem, które w żadnym języku „dotąd wydaném nie było, zaleca go naywięcey aptekarzom, doktorom i gospodarzom, gdy w nim znaydą razem „zebrane materyje Chemii, Farmacyi, Farmakopei, Botaniki, Ogrodnictwa i t. d. Przeto aptekarz maiąc takowy „dziennik bez wszystkich innych xiąg w tey mierze znaydujących się, obeyść się może. Dzieło to, jako znaczny „koszt sprawujące, potrzebuje dostateczną liczbę prenumeratorów, wynagradzających koszt, na wydanie tegoż „dzieła łożony. Prenumeracya odbywać się może co kwartał, płacąc po 1 czer. zł. w złocie lub na rok po 4 czer. „zło. w złocie. Wydawanym będzie co miesiąc jeden exemplarz, składający się z 12 arkuszy in quarto, zacząwszy „od 1 stycznia 1818 roku wmieszkaniu wydawcy wyżey „wyrażonym. Lecz za pierwszą prenumeracyą, otrzymają prenumeratorowie trzy exemplarze razem, to jest przy „końcu pierwszego kwartału, a to gdy wydawca uzyska „dostateczną liczbę prenumeratorów, wystarczającą na „wynagrodzenie kosztu, w przeciwnym zaś razie pieniądze „prenumeratorom tym zwrócone zostaną, a autor wydanie „dzieła publiczności zaniechać by musiał. Przeto uprasza „się prenumeratorów, życzących sobie dziennik takowy nabyć, ażeby wcześnie prenumerować raczyli."

Józef Nidermajer.

Wiadomość o cenie produktów na rynkach wileńskich. — Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie przedawano.		Dni Targowe miesiąca Kwietnia 7 — Cena na assygnaty Rub.	7 Kop.	9 Rub.	9 Kop.	12 Rub.	12 Kop.
Beczka litewska maiąca garcy litewskich 144.	Zyta suchego	48		48		48	
	—— surowego . . .	44		44		44	
	Pszenicy ozimey . . .	86		86		86	
	—— jaréy						
	Jęczmienia	28		28		28	
	Owsa	22		22		22	
	Gryki	28		28		28	
	Grochu.						
	Krup jęczmiennych . .	58		58		58	
	—— owsiannych . . .	87	84	87	84	87	84
	—— gryczanych . .	93	60	93	60	93	60
Pud rossyyski.	Łoju surowego	12		12		12	
	— topionego , . . .	18		18		18	
	Miodu z woskiem . . .	24		24		24	
	Wosku	48		48		48	
	Swiec woskowych białych	100		100		100	
	— — — — żółtych	80		80		80	
	— łojowych przywoźn.	20		20		20	
	— — — tu robion.	18		18		18	
	Siana murożnego . . .		80		80		80
	Faska masła 6 garcowa .	20		20		20	
	Piwa krajow. becz. 40 garc.	13	80	13	80	13	80
	— dubeltowego . .	24	60	24	60	24	60
Od 7 do 14 marca	Cleba razowego . funt		6		6		6
	— średniego . . . . —		8½		8½		8½
	— pytlowego przedn. —		20		20		20
	Mięsa funt 1		18		18		18
	Wódki garniec	2	88	2	88	2	88
od 17 kwie. do nast. poczty.	Rubel srebrny	3	87				
	Dukat hollend.	10	85				
	Imperyał	37	60				

Dozwala się drukować. Z. Niemczewski Prof. Komit. Cenz. Członek.— w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryodycznych.

DODATEK.

Wilno dnia 19 kwietnia 1818 roku.

Królestwo Polskie.

Rapport Rady Stanu o dwuletnich czynnościach rządu. (Ciąg szósty.)

Górnictwo.

Ukryte w łonie ziemi Polskiey bogactwa czekały na umiejętną, pracowitą i niezrażoną trudami rękę, coby ich ku zakwitnieniu kraju użyła. Znano w Polszcze te obfite dary przyrodzenia, kopano je według zdolności, lecz brak systematu i potrzebney nauki małemi korzyściami stawił nie raz do obfitszych na przyszłość zbiorów przeszkody, któremi się ta podobnież umiejętna przyszłość zrażała.

Stanisław August jak wielu źródeł pomyślności krajowey dotknął, tak i o wzroście kopalni zamyślał, lecz zamiar jego między tylu innemi spełzł pomyślnym nie uwieńczony skutkiem. Następne rządy, którym się w podział te kruszcowe kopalnie dostały, zamożne i w sposoby, i w ludzi, i wiadomości zajęły się urządzeniem górnictwa; wszystkie atoli przez nie rozpoczęte w kopalniach roboty, raczey jako przygotowawcze do dalszego rozwinienia prac uważać należy, gdyż dalszy ich postęp zmiana politycznych rzeczy przerwała. Xięztwo Warszawskie przez związek swóy z Saxonią nabyło i szczęśliwych środków i pewnieyszey nadziei wzrostu krajowych kopalni. W roku 1812 projekt urządzenia górnictwa już zaymował biegłych w tym przedmiocie, gdy woyna pierwsze ku temu celowi zatamowała kroki; a tak wszystkie zakłady górnicze za Xięztwa Warszawskiego, wyrabianiem narzędzi rolniczych i potrzeb woyskowych prace swoje ograniczały; w woynie i zamieszaniu i te zniszczyły korzyści. Rządowi dopiero konstytucyynemu Królestwa zostało ten ważny wydział ekonomii krajowey dźwignąć, urządzić, w potrzebne pomoce opatrzyć, i niezmordowaną usilnością do pomyślnego zakwitnienia prowadzić.

Przeznaczony na ten cel fundusz dóbr, które się szczycą wewnętrznem ziemi bogactwem, summę 285,559 złoty gr. 15 dochodu przynoszący, posłużył do wspomożenia dawnych zakładów i do poczynienia nowych przedsięwzięć, do sprowadzenia potrzebnych narzędzi. Ustanowienie i urządzenie Dyrekcyi Górniczey, układ jey etatu, prawidła jey czynności, postanowieniem z dnia 20 lutego 1816 objęte, nayłaskawsze W. C. K. Mości przychylenie się do projektu zaprowadzenia korpusu Górniczego dozwolone dla niego te wszystkie korzyści, które go w ścisłey jedności trzymać i jednym duchem ożywiać mają, głoszony zamysł wprowadzenia towarzystwa przyjacielskiego, któryby żonom i dzieciom urzędników górniczych zapewnił los swobodny na przyszłość, zakaz wprowadzenia surowych rud żelaza do kraju, dozwolone nayłaskawiey wprowadzenia bez opłaty cynku do Rossyi, okazując silną i troskliwą opiekę Rządu dla kopalń krajowych, wyjawiły krajom, w których górnictwo nayporaj ślniey zakwita, że Polska zaczyna bydź oyczyzną tey ważney przemysłu ludzkiego gałęzi.

Przez takie tylko pomoce, przy odgłosie takich zaręczeń Kommissya mogła opatrzyć się w ludzi zdolnych zza granicy sprowadzonych, dyrekcyą złożyć z osób znanych z gorliwości i nauki, założyć szkołę górnictwa w *Kielcach*, która z pomyślnym skutkiem wzrasta, i posuwa na obecny czas i na przyszłość krajowe korzyści. Samych osób celujących zdolnościami dla obsadzenia dyrekcyi i kierowania dozorstwami sprowadzono znacznym kosztem zza granicy, jako to, górników i hutników do dwudziestu kilku osób, i kilkudziesiąt robotników.

Obrąb górnictwa i hutnictwo na 5 dozorstw podzielony został: 1. Miedziano-Górskie: 2. Olkusko-Siewierskie: 3. Samsonowskie: 4. Suchedniowskie: 5. Białogorskie. We wszystkich tych dozorstwach znaydują się góry zawierające w sobie rozmaitych kruszców rudy. Sposób używany dotąd otwierania gór z wierzchu służył raczey do zalania szyb kruszcowych, niżeli do ich wydobycia, nowy i jedynie skuteczny wprowadzony spodnich podkopów, stolniami zwanych, wody ściąga, kruszce osusza, i roboty górnicze ułatwia.

Siedm takich podkopów, to jest: w *Miedzianey Górze*, w *Miedziańce*, w *Błaczkach*, w *Kamienney górze*, w *Łukowie*, w *Strzeszowicach*, w *Dąbrowie*, jedne już ukończone, inne znacznie posunięte, i coraz daley nad tysiąc sążni postępujące, stały się wzorem, któren już partykularni naśladować zaczęli. W dozorstwach *Suchedniowskim* i *Samsonowskim* nie było wielkich pieców, a i te, które pozostały, małe i nie wiele pożyteczne, równie z innemi zakładami kuźnie, hut i innych fabryk żelaznych nawalnemi wodami poznoszone były; te wszystkie, jedne ponaprawiano, inne z gruntu dźwigniono, nowe dwa wielkie piece założono, fakrybę kos i sierzpów wystawiono, dwie szlifiernie wystawiono, cynownia do pobielania blach wzniesiona, domy mieszkalne dla hutników, kuźniarzy i innych rzemieślników zbudowane, dwie giserne urządzone, postawiły te dwa dozorstwa w stanie wydania żelaza surowego cetn. 20,778 i funtów 40, żelaza kutego cetn. 12,325, a w narzędziach znaczną jego ilość.

W dozorstwie *Miedziano-gorskiém* upadła dawna huta do pierwszego przetapiania rud z miedzianey góry potrzebna, nowa z gruntu została wzniesiona, przy niey wymurowane są magazyny do składu kruszców, do składów węgli, do rosztowania rud, i domy mieszkalne dla rzemieślników.

W dozorstwie *Olkusko-Siewierskiém* odkryto nową kopalnią *Galmanu*. Wymurowany został wielki gmach z wszystkiemi piecami do wytapiania cynku; huta ta już na rok 1818 do 6,000 cet. zynku wydaje, a gdyby był odbyt większy, może do 10,000 cet. dostarczyć. Obok huty cynku w *Dąbrowie* zakłada się fabryka ałunu, do czego są już wielkie poczynione przygotowania; w zapasie znayduje się popiołów przeszło 4,000 korcy. W témże dozorstwie są dwie wielkie kopalnie węgli kamiennych założone, z tych wydobyto 108,000 korcy węgla twardego, a 59,000 korcy miałkiego. Obfitość węgla tam jest tak znaczna, iż cały kray będzie mógł bydź węglem opatrzony, skoro rzeka *Przemsza* do *Wisły* wchodząca spławną będzie, do czego, jak się wyżey rzekło, już są przedsięwzięte roboty.

W temże dozorstwie na rozpoznawanie *Olkusza* znaczne łożone były koszta w zamiarze zebrania dokładnych i niezawodnych wiadomości, dla ułożenia ogólnego planu robot około odkrycia tey zapadłey i zalaney kopalni. Doświadczenia tegoroczne do 30,000 kosztowały. Dotąd nie było jeszcze w naszym kraju huty rafineryi różnych zmieszanych kruszców; jakie znaydują się szczególniey w naszych kopalniach miedzianogórskich. Takowa huta kosztowna, z wszystkiemi w niey potrzebnemi piecami, już jest w *Białogórach* wymurowaną i całkiem skończona. Wydała przy pierwszem swem rozpoczęciu miedzi 107 cetnarów, srebra czystego 23 grzywny i $\frac{3}{4}$ łota. Na rok zaś 1818 wydać może 600 cet. miedzi; 500 grzywien srebra. Obok tey huty muruje się teraz fabryka mosiędzu, i już są podkopane kanały, przysposobiony materyał i do wymurowania wielkiey walcowni blach, zynkowych, miedzianych, i żelaznych, również przy tym nowym zakładzie wiele pobudowano mieszkań dla potrzebnych officyalistów i robotników.

Ponieważ wszystkie te okolice obfitują w kamień do murowania przydatny, przeto założone są trzy wielkie cegielnie do robienia dachówek, aby murowane domy mogły bydź dachówką pokryte.

Nadto, w dobrach górniczych folwark *Masłów* z gumnami i oborami wymurowany został. W ostatnim ra-

ku budowle te kosztowały przeszło 250,000, co koniecznie postęp górnictwa wstrzymuje, gdyż massa dochodów od właściwego przeznaczenia swego oderwana, na zakładowe budowy obróconą bydź musi.

Skoro pierwiastki takim postępnym posunęły się krokiem, zapewne dalsze usiłowania, już na ubitszym torze czynione, coraz większe rokują nadzieje. W roku przeszłym dobra górnicze przez nadzwyczayne gradobicie znaczną poniosły klęskę, pomoc Rządowa stała się dla nich konieczną, i dla podźwignienia gospodarstwa i dla zabezpieczenia nakładów na kopalnie, na zakwitnienie których dzieli się baczność i staranność dyrekcyi górniczey.

Dyrekcya Policyi i Poczt.

Te wszystkie początki zakwitającéy pomyślności pod czuyną tylko bacznością i opieką, wzrostu nabrać mogą. Obowiązek ten w wydziale policyi umieszczony, z dwóch tych biegnących lat następujący wystawia obraz.

Urodzaje w obydwóch biegnących latach acz mierne, przecież nie tylko na wewnętrzną konsumpcyą dostateczne, lecz i znacznego wywozu zboża za granicę dozwoliły; i kiedy wielu państwom klęski i niedostatki zagroziły, nasz kray z mieyscową korzyścią i sąsiedzkie i odlegleysze kraje mógł wspomodz własnemi płodami; a nawet, gdy z strony Prus wywoz zboża zakazanym został, Rząd Polski praw wzajemności użyć nie potrzebował. Choroby zaraźliwe na ludzi i bydło nie były tak rozciągłemi, aby godną wspomnienia klęskę zrządziły.

Gdzieniegdzie zrządzone szkody burzami i gradobiciem, dla kilkunastu włości zgubne, znacznego w ogóle kraju nieprzyniosły uszkodzenia.

Nayznacznieysze w roku 1817 kray ten dotknęły klęski wynikłe z pożarów. Oprócz pięciu pożarów wydarzonych w stolicy, które przy czynności i porządku ugaszone zostały, 25 miast i 244 wsiów, nie bez znaczney szkody w części go doświadczały. *Bolimów*, *Zarnowice*, *Piątek*, *Skiernowice* znacznieysze poniosły straty; ku wsparciu ich wezwano mieszkańców do dobrowolney składki; zdarzenia te przy utrzymaniu szczególney w miastach w porządku ogniowych narzędzi wydarzone, zniewalają uznać zbawienność postanowienia 3 lutego 1816, przez które zakazano budowania drewnianych domów w większych miastach, reparowania starych, a dla zachęcenia do murowania, nie tylko dano pomoc, lecz nowe budowle od kwaterunków i innych ciężarów uwolniono. Te same zamiary skłoniły władze mieyscowe w Województwie, do uprzątnienia zacieśnionych i wązkich ulic, sklepów i budów żydowskich, co, nie tylko *w Warszawie*, lecz *w Lublinie*, *w Kaliszu* i innych miastach dopełnionem zostało z dogodzeniem bezpieczeństwu, wygodzie i zdrowiu ludzkiemu; baczność na to bezpieczeństwo radziła obeyrzeć się na wiele domów publicznych zwaliskami grożących tak w mieście jako też po traktach, a których dźwignienia, w wielu niemożność, w więcey mieyscach niedbałość, odmawiała. Postanowienie w tym względzie 27 maja 1817 miało ten cel zbawienny; atoli instrukcye oddzielne musiały wstrzymać arbitralne, niektórych urzędników z błędnego tłumaczenia wynikłe, kroki.

Bezpieczeństwo i spokoyność w przeciągu tych dwóch lat nigdzie naruszoną nie była, chybaby za nie poczytać odkryte w powiatach *Kaliskim*, *Zgierskim i Lipnowskim* schadzki kilkunastu zbrodniarzy, lub uwiedzenie przez kilku niespokoynych ludzi niektórych włościańskich gromad, co wszystko natychmiast wyśledzone i skarcone, sprawców zaburzenia przed sądami i prawem postawiło. Między zbrodniarzami, od których żadne nayrządnieysze towarzystwo skutkiem skłonności ludzkich wolne nie jest, nayznacznieysze, lecz nie nayczęstsze, są zaboystwa.

Pohamowano włoczęgostwo, tak przez ogólne obostrzenie policyi, jako też, szczególniey w stolicy, przez pomoc towarzystwa dobroczynności, którego czynna i przykładna gorliwość ulgę czyni cierpiącey ludzkości, i porządkowi krajowemu pomagać nieprzestaje.

Urządzone postanowieniem 9 grudnia 1817 szpitale, ustanowienie przy Kommissyi Rządowey Rady ogólney w stolicy, a Rad szczególnych przy Kommissyach Wojewódzkich które się trudnią dozorem i opieką szpitalów, przepisane prawidła do zachowania się w przyymowaniu chorych — użyczone zasiłki w pieniądzach ze skarbu z dodatków pięciogroszowych od biletów, i zapisów testamentowych — udzielone wsparcie w dźwignieniu murów — dana pomoc do odbierania dochodów w tych uchronach wzniesionych przez dobroczynność dla nieszczęścia i nędzy, uprzątnęły wszelkie zawady do ścisłego wypełnienia przyjętych dla ludzkości obowiązków, które z pod czuynego rządu oka nigdzie nie wychodzą. Każdego roku uiszczano się w summach na wsparcie szpitali przeznaczonych.

Jako to dla szpitali:

Dzieciątka Jezus rocznie - - -	zł. 91524
Świętego Łazarza - - - - -	— 8000
Braci miłosierdzia - - - - -	— 3600
Siostr miłosierdzia w Lublinie - -	— 1200
— — — Płocku - -	— 1200
— — — Pułtusku - -	— 1800
— — — Szczebrzeszynie -	— 4000
Fundusz 5 groszy od biletów teatralnych przyniosł w roku 1816 - - - -	— 30359
— — — roku 1817 - -	— 19704
Zapisy testamentowe przyniosły w r. 1816	— 105000
— — — — 1817	— 31600

Oprócz summ, jakie w podziale na każdy w szczególności szpital wypadły, Szpital S. Łazarza otrzymał w nadzwyczaynych funduszach wsparcie w roku 1816 — 10000

— — — — — 1817 — 10785

Szpital ten inną teraz wystawia postać w rozrządzeniu budowy, w sprzętach służących ku chorych wygodzie.

W roku 1816 dzieci podrzuconych u Dzieciątka Jezus

było - - - - - - -	1945
Z tych umarło - - - - - -	813
Wyszło - - - - - - -	481
Pozostało na rok 1817 - - - - -	652
Przybyło w roku 1817 - - - - -	1110
Wyszło - - - - - - -	578
Umarło - - - - - - -	678
Pozostało - - - - - -	506

Chorych było ogułem w szpitalach główniejszych Warszawskich

w roku 1816 - - -	2852
w roku 1817 - - -	4469
Umarło - - - - - - -	595
Wyzdrowiało - - - - - -	2791
Zostało w szpitalach - - - - -	1083

W całym kraju po szpitalach umieszczonych liczba dla niedostatku szpitalów mnieyszą będzie od tey którą stolica wystawia.

Więzienia jeszcze nie mogły bydź tak urządzonemi (jak się to pod Wydziałem Sprawiedliwości rzekło) aby wymaganym przez prawa skutkom odpowiedziały. W ośmio Województwach liczy się ich 21 tak kryminalnych jak poprawczych. Jaka napełniała je liczba więźniów, pod Kommissyą Sprawiedliwości wyrażone zostało. Dochód na ich utrzymanie ze skarbu w summie 590000 przeznaczony, powiększył się zarobkiem tychże więźniów około dróg:

w roku 1816 summą -	zł. 29001
w roku 1817 — - -	— 28407

Urządzenia i reparacye tychże więzień w tych dwóch latach ograniczają się na zreparowaniu dwóch domów w Warszawie, Kary i Poprawy, oraz Prochowni.

Na podźwignionych więzieniach w *Lublinie*, *Zamościu*, *Łomży* zamierzonem jest przeniesienie więzienia z *Kielc* do *Radomia*, równie jak wystawienie więzienia w *Chęcinach*, z którego więźnie do pracy około marmurów w bliskości tey kopalni użytemi bydźby mogli.

Zabezpieczenie więzień i więźniów, już to przez wyjednanie straży i weteranów, już to przez użycie stróżów płatnych — gdzieby pomoc ta z strony woyska dostateczną bydź nie mogła — zaniedbanem nie było.

Zabezpieczenie i ochrona zdrowia ludzkiego w nowym podziale kraju, do nowych zakresów Województw i Obwodów zastosowane zostały.

Doktorowie medycyny, chirurgii i akuszeryi, dostateczna liczba aptek po Województwach i Obwodach, potrzebny ratunek zapewniają; a urządzenie Policyi Lekarskiey postanowieniem z dnia 21 czerwca 1817 wyszłe, przepisy w nich examinów, skład rady ogólney lekarskiey przy uniwersytecie umieszczoney, zaręczają krajowi nabycie biegłych lekarzy, a od nieumiejętnych osłonę nieświadomey ludzkości.

W roku 1816 udowodnili zdatność swoję;

4. Doktorów medycyny.
4. Chirurgów.
15. Aptekarzy.
2. Na Fizyków Wojewodzkich.
1. Na okulistę.

W roku 1817 na Fizyków Wojewodzkich	4
— Chirurgów	3
— Obwodowych lekarzy	22
— Doktorów medycyny	3
— Akuszerki	35
— Aptekarzy	14
W roku 1816 zaszczepiono ospy kr. -	43004

W roku 1817 dla nienadsyłanych ze wszystkich stron rapportów z pewnością oznaczona ilość osób bydź nie może, nie mnieysza atoli będzie od poprzedzającego roku.

Instytut tego zbawiennego przedsięwzięcia trudni się ciągle środkami skutecznego rozkrzewienia tego zachowawczego odkrycia, a szczepiących lekarzy do czynności zachęca nagroda, która w summie 8000 złotych na ten cel przeznaczona, między naypilnieyszych dzieloną była.

Uwagi, które o skłonnościach, i słabościach ludzkich zbierać ma obszerne pole każda policya krajowa, skłoniły ją do zwrócenia czynnego oka na służących.

Zepsucie obyczajów tego zbioru ludzi, którzy po mia-

stach odrębną prawie składają klassę, częzte ich przenoszenie się za pobłażającemi prywatnych osób zaświadczeniami z mieysca na mieysce, łatwość wyjednania lub nabycia tych zaświadczeń a ztąd zawód publiczny ufności, znalazły w postanowięniu z dnia 26 Kwietnia 1817 zaradzenie, którego przepisy wyraźnie odznaczając obowiązki łączące sług z panami, zabezpieczyły obydwom ochronę od wzajemney samowolności, a sług pod ściśleysze oko policyi zajęły.

P o c z t a.

Główny przedmiot posługi i wygody krajowey, jedno z ogniw związku Europeyskiey społeczności, którego jak dobrych tak złych urządzeń skutki sięgają za zakresy granic krajowych, jedno z źródeł dochodów skarbowych, wpływem woyny do smutnego stanu przywiedziona, wzywała zabezpieczenia powierzonych sobie tajemnic; porządku czynnościom, regularności służbie, pewności kommunikacyom, aby stała się prawdziwą posługą kraju i pomocą skarbowi; w roku 1814 deficit w kassie poczty wyniosło złot. 218,381 gr. 22½. z początkiem roku konstytucyynego przez gorliwe iey urządzenie przywrócona do karbów rozprzężonego porządku, przez uporządkowania stacyy pocztowych, zepewnienie lepszéy usługi, przy wzniesieniu lub zniżeniu dodatków opłat, ubezpieczenie powierzonych transportów kaucyami składanemi w gotowiznie przez Pocztmistrza, przy wprowadzeniu nakoniec oszczędności 251000 wynoszącéy, już z końcem roku 1816 mogła się poszczycić dokładnością służby, a sposobnością przykładania się do krajowego dochodu. Roku atoli dopiero 1817 wydanem pod dniem 21 czerwca postanowieniem, przywodząc do skutku jeszcze za Xięstwa *Warszawskiego* zamierzone urządzenia, które wszystkim częściom iéy składu przepisując prawidła, nietylko ubezpieczyły posługę i wygodę publiczną, lecz postawiły ją w tym stanie, iż w 3ch kwartałach nowego zarządzenia, oprócz wydaney na początkowe zakłady porządków summy 103,078 złot. mogła okazać superaty dochodu 150,000 złot. w którą nie wchodzi summa 57,665 na wystawienie budowli pocztowych w kraju wyznaczona, a których summa 140,962 już do kassy skabowey wpłynęła.

Trakty główne wszystkie opatrzone w dogodną ilość stacyy. Stacye w dostateczną ile bydź może liczbę koni, wozy pocztowe do wygody transportów osób przejeżdzających, w kształcie swoim zastosowane, prywatne i publiczne korrespondencye przez zapisywanie daty na kopertach listów od zawodu ubezpieczone, opłata ich między oddającego i odbierającego podzielona; przejeżdzający od samowolności Pocztmistrzów zasłoniony; dochody pocztowe od przeszkody i straty ochronione, oto są zalety nowego urządzenia. Wszystko czas i doświadczenie doskonali; jak do wprowadzenia tych prawideł przewodniczyło doświadczenie, tak też doświadczenie może odkryć potrzeby ich zmian lub ulepszenia; rząd ani skwapliwym do odmian, ani upornym przy dawnych środkach bydź nie może. Pożytek i dobro kraju będzie jedynym jego przewodnikiem. Jeżeli łatwość obszernieyszéy z krajami graniczącemi kommunikacyi powiększa dochod Poczty; droższemi ona obdarzyła korzyściami związki handlowe i familiyne.

Skutek to jest nowego W. C. K. Mości dobrodzieystwa; traktaty zapewniły wolną kommunikacyą między mieszkańcami Polski. W. C. Król. Mość poddanym swoim obydwóch Państw sposobność przejeżdzania granic tak ułatwić dozwoliłeś, iż się im zdaje bydź jednego kraju mieszkańcami. Wzór który dadź raczyłeś, wznieca nadzieje podobney z strony sąsiadów dla Polaków względności.

Paszporty z tego względu, których wydawanie jest jednym z środków porządku i bespieczeństwa, uczyniły czystego do skarbu dochodu z opłaty 6ciu złotych od każdego policzonéy.

w roku 1816	- - - -	zł. 41850
— 1817	- - - -	zł. 40400

Nakoniec, do zbioru tego czynności Kommissyi Spraw Wewnętrznych dodać należy, iż w przeciągu tych dwóch lat, na mieysce odpuszczonych od woyska wydała popisowych 11000 głów.

Roku 1818, 6 dnia februaryi, w mieście Powiatowém Brześciu Litt. odprawiło się żałobne nabożeństwo po zeszłym s. p. Tadeuszu Kościuszce, w Kościele WW. OO. Bernardynów z naywiększą okazałościa — W obszernem tego Kościoła Prezbyteryum, wzniesiony był na dziesięć stop Katafalek, na którym ustawione kolumny z karabinów i bagnetów, utrzymywały trumnę z insygnijami woyskowemi do koła otoczoną proporcami, nad trumną w znaczney wysokości umieszczony portret zmarłego, pod ozdobnym pawilonem i festonami, a nad tym unosiła się sława z trąbą i wieńcem laurowym pod którą był wiersz następny.

Virtus repulsae nescia sordidae,
Intaminatis fulget honoribus.

Z przodku Katafalku tarcza z napisem. „ Powiat Brzeski dla rodaka „ i w koło niey ułożona armatura z różney broni, sztandarow, trąb, bębnow, etc. po obu stronach tey armatury, na postumentach, stali dway rycerze w zbrojach, trzymający w ręku tarcze z napisami do zasługi i cnot tego wielkiego męża stosowanymi, i przepasani przez ramiona czarną krepą, która rozciągając się we dwa festony po nad armaturą, a osłaniając kolumny z broni do samey dochodziła trumny — Po bokach Katafalku, ustawione były wielkie piramidalne kolumny, z lamp, a naprzód rozciągały się dwa skrzydła aż do ławek które składały kolumny, i balustrady z karabinów i pałaszów ułożone, przy końcu których na wysokich pedestałach, umieszczone były 2 tarcze, a na nich z jedney strony pogoń, z drugiey zaś orzeł; do okoła tarcz armatury z różney broni, zieloną gierlandą, i czarną krepą obwiedzione, po za balustradami i kolumnami z boków ustawiane były wysokie, nahształt cyprysów jodły, które z zawieszonymi od sklepienia, i gzymsów wielu girlandami zielonymi, oświecone blaskiem tysiąców świec, i lamp i różney broni, z wszelkiemi tego obchodu okazałościami ile z jedney strony rozczulały serca rodaków, tyle z drugiey, zachwycały oko zebraney publiczności — Nabożeństwo zaczęło się zrana, duchowieństwo obu obrządków, tak tuteysze, jako i ze wszystkich Parafiow zebrane, śpiewało wigilije, aż do godziny 11, a po przybyciu Marszałka Powiatowego z Urzędnikami, i z licznem Obywatelstwem Brzeskiego i innych Powiatow, na ten obchód zgromadzoném, między którymi, i wielu krewnych zmarłego Tadeusza Kościuszki znaydowało się, po zebraniu się oraz Urzędnikow miasta i cechów, zaczeła się msza śpiewana z muzyką, którą celebrował JWX. Kłokocki Biskup Sydyneński — Pod czas mszy kazanie stosownie do oczekiwania publiczności miał WJX. Junosza Piaskowski Kanonik Łucki Proboszcz Dywiński — Po mszy uczniowie szkoły Powiatowey tuteyszey temu obchodowi assystujący, wybrani z naylepszymi głosami, i usposobieni, śpiewali pieśń pogrzebową z Karpińskiego. Poczem nastąpił kondukt przez JWX. Biskupa, i całe duchowieństwo odprawiony, po ukończeniu którego, JW. Pan Felix Jagmin, obywatel Pttu Brzeskiego, miał mowę stosowną do tey okoliczności, a po tey muzyka kończyła ten obchod przez requiem, z naylepszych Autorów muzycznych wybrane — Zbior ludu był bardzo liczny i ubodzy w tym dniu hoyną jałmużną zostali opatrzeni — (Artykuł nadesłany.)

O g ł o s z e n i e.

1 Rząd JMPERATORSKIEGO Wileńskiego Uniwersytetu zastanawiając się z jedney strony, jak ważną jest rzeczą, aby rodzice i opiekunowie uczniów w szkołach publicznych biorących edukacyą mieli wiadomość o ich pilności lub opuszczeniu, z drugiey strony znaydując rzeczą pożyteczną dla samychże uczniów, gdy do pobudek szkolnych będą dołączone pobudki domowe, uczynił rozrządzenie po szkołach, aby przy końcu roku szkolnego uczniom wyjeżdżającym na wakacye każdemu było dane świadectwo z wyrażeniem, czego się w ciągu roku ubzył i z jakim postępem, oraz jak się sprawował, jakowe świadectwo każdy uczeń mieć powinien a jeżeli takowe świadectwo wyjeżdżając na wakacye nie weźmie, za powrótem, swoim do szkoł przyjętym nie będzie — Takowe rozrządzenie podaje się do wiadomości publiczney.

Sekretarz Xelix Mierzejewski.

---

1 W drukarni XX. Piarów, wyszedł t. miesiąca 9ty numer Pamiętnika Magnetycznego, w którym następne są materye: wyjątek z dziennika Magnetycznego P. Jerzego Konradta *farmaceuty w Klecku o sposobach magnetyzowania i ostróżnościach jakie przy tém zachowane bydź mają z dzieł* Kluke *— Zdanie o Magnetyzmie i odpowiedź na nie — Magnetyzm, przez C. W. Hufelanda* (ciąg dalszy) *— O początkowém nastaniu wszystkich istot stworzonych, z dzieł* Winega *— Historyia astronomii, wyjątki z dzieła J. S. Bailly — Starożytność, wyjątki z dzieła A. L. Millin* (dokończenie.)

---

1 Znany z powszechney zalety folwark Mostołtowicze w Pttcie Trockim w Parafii Butrymańskiey położony; wypuszcza się w 3 letnią dzierżawę, ktoby ony zapossydować życzył raczy zgłosić się do samego dziedzica mieszkającego w domu JW. Marszałka Podbipięty na Sawicz ulicy.

Fabian Modzelewski S. G. T.

1 Z Drohiczyna nad Bugiem w obwodzie Białostockim (artykuł nadesłany.)

Marszałek Pttu Drohickiego w imieniu obywateli tegoż Pttu W. Wincentemu Styczyńskiemu filozofii Doktorowi, Kolleskiemu Assesorowi, Sędziemu Grodz. Pttu Drohickiego składa w inne podziękowanie i oświadcza wysoki szacunek: ponieważ tenże W. Sędzia Styczyński będąc naznaczony z roku 1815 Urzędnikiem od korony w Pttcie Drohickim, umiał przez swe talenta, naukę, i niewzruszony charakter duszy zachować naypotrzebnieyszą równowagę łącząc dobro obywateli z interessem korony, potrafił zjednać powszechne zaufanie, i publiczną wiarę w całym Pttcie, a nieinteressownością, prostém postępowaniem i słusznym szafunkiem sprawiedliwości przekonał każdego, że znajomość rzeczy wraz z przymiotami serca są naypięknieyszą ozdobą publicznego Urzędnika i nie małem uszczęśliwieniem dla społeczności ludzkiey: jakoż w wielokrotnych poruczeniach Rządowych dowiódł W. Sędzia Styczyński niepospolitey biegłości w prawie przy wykonaniu bezstronném woli Rządu, ale razem uprzeymą radą i poczciwością usłużył nie jednemu obywatelowi; gdy dziś z mocy Naywyższego Ukazu urząd Sędz. Grodzk. od Korony ustaje, dla czego W. Sędz. Styczyński kończy swoje urzędowania; przeto Marszałek czuje się bydź obowiązanym zapisać W. Sędziemu Styczyńskiemu ten pomnik wdzięczności obywatelskiey podając go do publiczney wiadomości — Działo się w miescie Pttwém Drohiczynie, obwodu Białostockiego, dnia 29 marca 1818 roku — Na Oryginale podpisano z wyciśnieniem herbowey pieczęci JW. Marszałka „Henryk Alexander Junosza Drewnowski Marsz. Pttu Drohick.

---

1 Spełniając Dekret w Sądzie Magistratu Miasta Wilna w dacie dnia 21 miesiąca februaryi roku teraznieyszego 1818, w sprawie oświadczoney przez Kondrada Mejera Obywatela Miasta Wilna exdywizyi nastałey; z mocy onymże Dekretem mi poruczoney — wzywam do rozprawy przed tenże Sąd Magistratu wszystkich wierzycieli i pretensorów do majątku pomienionego Kondrada Mejera, regulujących jakowe poszukiwania — a zaś życzących nabydź dom tegoż Mejera w Wilnie na ulicy z Zarzecza ku popławom prowadzącey pod N. 564 leżący, w części murowany a w części drewniany ze wszelką do jego przynależnością, zapraszam, aby dla nabycia onego wiecznością na mieyscu położenia tego domu naydywać się raczyli w terminach: pierwszym 1 dnia maja drugim d. 3, i 3 ostatnim licytacya dnia 6go tegoż miesiąca maja w których nieodmiennie odbywać będę wyprzedaż takowego domu przez publiczną licytacyą na warunkach jakie w punktach przed licytacyynych na pierwszym terminie ogłoszone zostaną. Datt roku 1818 miesiąca apryla 16 dnia.

R. G. M. W. Karol Grunert.

---

1 Niżey wyrażony, z mocy wydaney i przyznaney mnie plenipotencyi od JJWW. Onufrego Podkomorzego Telsz. Antoniego Ciwunow: Skarbkow Ważyńskich, i Teresy z Ważyńskich Ianowiczowey Sędziny Graniczn. Telsz. ogłaszam: iż scheda z exdywizyi majątku WW. Wańkowiczów, Bijuciszki zwanego, w Oszmiań. Pttcie leżącego, na wyżey wyrażone osoby wydzielona, to jest: Karczma w Łużyszczu z gruntem, i we wsi Ciupiszkach trzech włościan z siemienistością i dobytkiem oraz z lasem jest do sprzedania — Ktoby więc życzył nabyć takową schedę, raczy zgłosić się do mnie niżey podpisanego, mieszkającego w Mieście Wilnie na ulicy Skopuwce w domu W. Sowietnikowey Rogowskiey, r. 1818 aprylа 18 dnia.

Marcelli Szukszta Sędzia Granicz. Guber. Litt. Wileń.

---

1 Niżey podpisany postanowiwszy wyprzedać towary z handlu swojego przez licytacyą, ze szkła stołowego, porcellany, fajansu, bronzu, instrumentów muzycznych, rozmaitey galateryi i dalszych artykułów składające się — Takową licytacyą w sklepie swoim handlowym w kamienicy W. Szwartza pod N. 75 na dniu 23 aprylа roku terazniеyszego odkrywa, która każdodziennie oprócz świąt od godziny 9 ranney do 12, a po południu od godziny 2 do 6 trwać będzie — Życzący zatym nabyć towary sobie potrzebne raczą przybywać na też licytacyą do mieysca wyżey wymienionego, o czym do wiadomości podając, takową awizacyą podpisuję — Datt w Wilnie roku 1818 miesiąca aprylа 18 dnia.

Karol Hurtig.

---

1. Rada Mieyska Wileńska, na skutek zalecenia Jaśnie Wielmożnego sprawującego mieysce cywilnego Gubernatora Wileńskiego Vice Gubernatora Grafa Platera Zyberga w dniu 14. praesentium pod N. 3,142 do Rady Mieyskiey Wileńskiey nadesłanego niniеyszym do powszechney wiadomości powtórnie podaje, że dla wzięcia od Miasta rocznego kontraktu na dostarczenie co miesiąc potrzebney ilości dla komendy Policyiskiey Prowiantu; a dla koni mieyskich pożarnych w wiedzy Policyi będących furażu, do licytacyi na Ratusz w Radzie Mieyskiey odchodzić mającey naznaczone są w dniach 2. 6. i 9. następującego miesiąca maja termina, do jakowey licytacyi życzących przyjąć od Miasta kontrakt, ażeby z dostatecznemi ewikcyami na pewność dotrzymania kontraktu w terminach wyrażonych przybywali i jawili się Rada Miasta Wilna powtórnie ogłasza i wzywa. Datt. na Ratuszu Wileńskim w Radzie Miasta Wilna. Roku 1818 mца Aprylа 18 dnia.

Onufry Orłowski P. Miasta Wilna.

---

1. W handlu Józefa Kopscha znaydują się sprowadzone w jak naylepszych gatunkach angielskie Sukna, Kazimiery i Korty. Tamże można dostać, bławaty, wstążki, pończochy jedwabne i bawełniane, rękawiczki, nici, bawełnę, nankin ostyndyiski w małych i większych sztuczkach. Xiążki moralne, papier do pisania, świéce woskowe, angielskie igły, nożyczki, scyzoryki, chirurgiczne instrumenta, fortepiana, smyczki do skrzypców, krzesiwa fizyczne, bursztyny, numizma, kamienie do pieczątek, saffiany, ramy wyzłacane do obrazów, drzewo mahoniowe i topolowe, orzechi kokosowe, herbata chińska, perfumy paryskie, czekolada, musztarda, wina rozmaite, w jak naylepszych gatunkach, oliwa prowanska, arak, porter, wody mineralne i inne rozmaite towary; jako też znaczny bardzo wybór nót muzycznych naylepszych wirtuozów sprowadzony z różnych mieysc zza granicy i Petersburga. Co zaś tylko z dobrych nowych muzycznych dzieł na świat wyydzie, ciągle tamże i na przyszłość dostać będzie można.

Wyjeżdża za granicę.

1 Wyjeżdża za granicę do Królestwa Pruskiego Wileński Obywatel szlachcic Józef Zaremba na miesięcy 6 dla interessów własnych.

Ogłoszenia po raz drugi i trzeci.

Prospekt Dzieła pod tytułem: Wybor z różnych gatunkow Poezyi Polskiey.

Przykładająca się do nauk krasomównych młodzież, zazwyczay nieopatrzona w xiążki tego rodzaju, a dla drogości nie każdemu do nabycia łatwe, zdawała się już oddawna przemawiać z prozbą do polskich pisarzy, ażeby konieczney jey potrzebie i niedostatkowi literatury oyczystey zaradzić chcieli. Tym większe zaś domagać się tego miała prawo od publicznych nanczycieli, którzy naylepiey są przekonani o powszechnem w xiążkach, że tak powiem, ubóstwie naszych uczniów, mianowicie od miast wielkich znacznie oddalonych. Sami nawet nauczyciele nieraz muszą czuć niedogodność, ile razy suche prawidła teoryi jakiego gatunku poezyi chcą wspierać i ożywiać pięknemi przykładami z celnieyszych rymotworców wyjętemi. Oprócz bowiem wiadomości znaczney liczby poetów tak oryginalnych jak i tłumaczów (do czego *Historya literatury F. Bentkowskiego* wielką jest dzisiay pomocą), potrzeba każdego w szczególności dzieło bacznie odczytać, gruntownie samemu ocenić, wybrać szczególniey uderzające mieysca, i z kilkunastą xiążkami iść do szkoły dla przeczytania uczniom. Nadto, dla wzbogacenia żywey pamięci młodych pięknemi wierszami, tyle potem im samym i innym w towarzystwie zabawy i roskoszy przynoszącemi, uczący widzą się bydź w potrzebie pod czas każdey prawie lekcyi z uszczerbkiem drogiego czasu, ledwo nie całą godzinę samemu dyktowaniu poświęcać. Bo wskazywanie mieysc do nauczenia się w autorach, z dwóch szczególniey powodów jest nie podobne: 1. że, jakem już powiedział, młodzież nasza cierpi ich niedostatek, z przyczyny nayczęściey wielkiego kosztu; 2. że mamy dosyć ze sławnieyszych poetów, którychby wciąż czytać nie należało, a zatem do których odsyłać uczniów z wielu względów nie wypada.

Jakoż w każdym narodzie, gdzie się tylko literatura krajowa do wyższego stopnia posuwa, podobne dzieła ściągnęły piszących uwagę. Francuzi mają szacowne dzieło: *Leçons de littérature et de morale par Noël et Delaplace*, które od nauczycieli języka francuskiego, tak po szkołach jako też i na pensyach płci żeńskiey, powszechnie używane bydźby powinno. Literatura rossyyska w tym samym rodzaju posiada dzieło w roku 1815 wydane (1). Pierwszy raz roku 1806 ukazał się w Polszcze, *Wybor różnych gatunków poezyi z rymopisów polskich we 3ch częściach.* Powtarzanie tego dzieła nie bez zalety wydania dowodzą, istotney jego u nas potrzeby. Z tem wszystkiem, oprócz przepisów nie małey wartości o niektórych gatunkach poezyi, na początku każdey części położonych, wiele jest wzorów mniey szczęśliwie dobranych.

Łatwiey wszakże innym przyganiać, a niżeli się samemu od zarzutów uwolnić. Zostając dotąd w przekonaniu, że nie jest dobry układ *Noel et Delaplace*, że nie wszystkie wzory, odpowiadają przeznaczonemu celowi w dziele rossyyskiem, że wybor poezyi polskiey bezimiennie wydany niedostateczny; nie mogę jednak bydź pewnym, iż się porządek i wyjątki przezemnie wybrane publiczności podobają, a młodzi płci oboyey użytecznemi będą: ale się o to starałem.

Dzieło, *Wybor z różnych gatunków poezyi polskiey*, podzielone na 3 tomy, będzie się składać z 60 mniey więcey arkuszy. Ze wszystkich prawie gatunków poezyi w nim się wzory położą, podług porządku od *Domerona* przyjętego w dziele, *Principes généraux des belles-lettres par M. Domairon* 3. vol. 1815. Przed każdym zaś gatunkiem wymienią się rymotworcy znakomitsi, tak oryginalni jáko i tłumacze obcych poetów. Nie pomieszczą się tu autorowie, których sama tylko dawność, lub rzadkość ich pisma zaleca; mając bowiem wzgląd na ukształcenie gustu i okazanie piękności poezyi oyczystey, sądzę, że wyjątki z dawnych naszych rymopisów, ledwo nie samym nauczycielom byłyby przydatne, którzy dla okazania znajomości zbyt wielu pisarzy, radziby je słuchaczom czytać. Nigdy bez wątpienia młodzież, osobliwie płeć żeńska, która pospolicie czulszy ma smak od wielu okopconych literatów, nie podoba sobie, pomimo uniesienia się tych ostatnich, w rymach *np. Mikołaja Reja, Stan. Chrościńskiego* i t. p. Życzyć wszakże należy, aby będący przy wielkich bibliotekach, zajęli się takiem dziełem, w któremby wybornieysze wyimki chociaż miernych poetów, ale potrzebnych dla poznania języka i ducha rymotworstwa dawnieyszego, umieszczone były.

Niżey podpisany pracując od lat kilku nad ułożeniem pomienionego dzieła, nim do druku poda, przedsięwziął ogłosić jego prenumeratę. Im się prędzey dostateczna liczba prenumeratorów zbierze, tym rychley dzieło drukować się zacznie w Wilnie, i ogłosi się prenumerata 3ch drugich tomów zawierających *wyjątki z polskich pisarzy w prozie.*

Na dzieło: *Wybór z różnych gatunków poezyi polskiey* prenumerować można w *Warszawie* u WJPana Józefa Węckiego; w *Wilnie* u WJPana Józefa Zawadzkiego; w *Mińsku* u WJP. Sieńkiewicza Naucz. Fizyki w Gimnazyum; w *Białymstoku* u WJP. Onacewicza Pomoc. Dyr. i Naucz. Prawa w Gimnazyum; w *Wińnicy* u niżey podpisanego. Cena trzech tomów na pap. poczt. zł. pol. 30. na pap. wodn. zł. 20.

Jan Gwalbert Styczyński Naucz. w Gym. Podols.
w Wińnicy
12 maja 1817.

Rejestr pisarzy, których wiersze w tem dziele umieszczone będą, już oryginalne, już z obcych języków tłumaczone

Borowski Leon.	Lipiński Józef.
Chodani Jan Kanty.	Mier Albert.
Chodkiewicz Alexander.	Molski Marcin.
Dembowski Jgnacy.	Morawski Frarciszek.
Dmochowski Franciszek.	Naruszewicz Adam.
Feliński Aloizy.	Niemcewicz Julian.
Gawiński Jan.	Osiński Ludwik.
Gorczyczewski Jan.	Sarbiewski Maciey.
Gorecki Antoni.	Słowacki Euzebijusz.
Karpiński Franciszek.	Szymonowicz Szymon.
Kicuński Bruno.	Tomaszewski Dyzmas.
Kniaznin Fr. Dyon.	Trembecki Stanisław.
Kochanowski Jan.	Tymowski Kantorbery.
Kochanowski Piotr.	Węgierski Tom. Kajet.
Korsak Raymund.	Wężyk Franciszek.
Koźmian Kajetan.	Wyszkowski Michał.
Krasicki Jgnacy.	Zabłocki Franciszek.
Kropiński Ludwik.	Zimorowicz Szymon.
Kruszyński Jan.	i t. d. i t. d.

2. *Roku 1818 miesiąca apryla 1 dnia oświadczenie JP. Wiktora Misiewicza Kolle. Sekr. w imieniu własném i żony swey Izabelli z Tomaszewskich Misiewiczowey przeciwko WJPanu Kazimierzowi Tomaszewskiemu Sędziemu Granicznemu Powiatu Mińskiego czyni się oto: Otworzony po zeyściu Anny z Kłopotowskich Jaskółdowey Skarbnikowey Lidzkiey sukcessyyny spadek na dom Kłopotowskich i Tomaszewskich, ponieważ w części przynależał dla żony oświadczającego się, to więc szczególnie i przychylność ku rodzeństwu powodowały oświadczającego się do pracy, i starania nad wyelliberowaniem summownych funduszow sukcessorom drogą naturalnego spadku przychodzących — Gdy przeto początkowe dźwiganie sukcessyynego interessu zależało od wykazania probacyów pokrewieństwa z Jaskółdowey i złożenie ewikcyynego Dokumentu na odpowiedzialność dalszym suk-*

(1) Собранїе образцовыхъ рускихъ сочиненїй и переводовъ въ стихахъ и въ прозѣ. въ Санктпетер.

cessorom o wspólnictwo rzecz mieć mogącym, wówczas oświadczający się dla dobra sukcessorów otrzymawszy potrzebne własnym kosztem i staraniem tranzakta, po ułatwieniu tych pierwiastkowych kwestyów, wydał plenipoteńcyą pospołu z dalszemi konsukcessorami W. Kazimierzowi Tomaszewskiemu Sędziemu, skutkiem którey rzeczony Tomaszewski działając, kiedy nie odpowiednio żądaniu i życzeniu niektórych sukcessorów Jaskółłdowey interes całkowicie ukończył; na ten czas przeto oświadczający się i ciż konsukcessorowie zmuszonemi zostali cofnąć daną jemu plenipotencyą przez podanie prożb w Sąd Głłny i Rząd Guberń. Wileń. toż przez zapisanie przez oświadczającego się w Imieniu własném i żony swey w Sądzie Głłm Miń. 2go Depar. na dniu 21 xbra 1817 roku oświadczenia, rzetelne, i sprawiedliwe powody do sofnienia jego Plenipotencyi w pomienionėm oświadczeniu wyrażone biorąc obżłłny za rodzay obelgi i osobistey krzywdy, kiedy przez oświadczenie w gazetach kuryera Littew. teraźn. roku pod Nrem 18. 19. i 20. awizowane okazał widocznie nieukontentowanie czyniąc zarzuty naprzeciw funduszom dziedzicznym tudzież, z wyrażonego po Jaskołłdowey spadku na oświadczającego się i żony jego przychodzącym: to więc wszystko co obżłny z nieukontentowania przed publicznością obwieścił, poczytując tylko oświadczający się za historyczną powieść a powody pretensyow do funduszów oświadczających się sądząc bydź odpowiednie względem interessu, że w stosowność oświadczenia na dniu 21 Xbra 1817 roku zapisanego oświadczający się swojey należności w czasie i mieyscu właściwém poszukiwać nie zaniedbają zapowiedzieć postanowili.

Wiktor Misiewicz Sekretarz Kolleski.

---

2 Za Naywyższym JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Rozkazem agitującey się Kommissyi, w Sądzie Głównym Litto Wileńskiego Departamentu wremiennego; dla uregulowania: i złego usatysfakcyonowania z massy: wszelkich kredytow i debitow JP. Tomasza Reysera b. Prezydenta M. G. W. odebrawszy Magistrat M. G. W. Ukaz od tegoż Sądu Głównego Litto Wileń. Departamentu wremiennego na dniu 28 marca za Nrem 54. doszłego, przez który: zalecono zostało temuż Magistratowi aby Pałac murowany pod Nrem 262. przy Kościele PP. Bonaczek sytuowany, dawniey przynależący do JW. Graffini Mostowskiey de Domo Xiężniczki Radziwiłłowny który wiecznem prawem został nabyty przez tegoż JP. T. Reysera, i dla tego naznaczona licytacya, po ocenieniu więc przez Guberskiego Architekta WJP. Poussiera, razem z zaprzysięgłemi do tegoż obiektu Taxatorami; tenże Dom i ruchomość będą wyprzedawanemi z publicznego targu, donaszając otém publiczności, aby chęć maiący do nabycia, raczyli się znaydywać, (lub przez umocowanych swoich plenipotentów.) in loco delicti w terminach odbywać się maiącey urzędownie licytacyi. Jako to w dniach 23. 26. i 30. tegoż miesiąca apryla, w którym czasie chcący kupić o punktach przed licytacyynych poweźmię informacyą, w czem dla wiadomości przez gazetę kuryera Litto po trzykroć mocą danego mi od Magistratu Wileń. zalecenia donaszam, dnia 11 apryla roku 1818 w Wilnie.

R. G. M. W. Karol Grunertt.

---

3 Niżey podpisana, zawiadamia ogólnie wszytkich kredytorów i pretensorów WW. JPP. Mazurkiewiczów iż w roku teraźnieyszym 1818 miesiaca februaryi 27 dnia do pomienionych Mazurkiewiczów kamienicę aktorstwem należną w mieście Wilnie na ulicy Trockiey Wileńskiey pod N. 402 położoną wiecznością nabyłem, i umowioną summę w dniu 23 apryla roku idącego opłacać będę rzeczonym WW. Mazurkiewiczom — przeto aby raczyli wszyscy ogólnie Kredytorowie i pretensorowie z swemi dowodami jawić się w terminie pomienionym do Kamienicy dla odniesienia satysfakcyi, gdyż któren nie raczy uczynić odezwy, niżey podpisana w czasie późnieyszym uspakajać z kamienicy pretensyow regulujących się do WW. Mazurkiewiczów nie będzie, w tém czyni trzykrotną awizacyą — Dat Roku 1818 miesiąca apryla 13 dnia. Mieszkająca w domu W Szambelanowey Stachowskiey pod N. 2002.

Krystyna z Rudkowskich Czerwińska.

Ostrzeżenie

3 Niżey podpisany w roku 1815 apr. 23 dnia pro praetio nabytey u JPana Józefa Łukianowicza Radnego Miasta Guberń. Wilna kamienicy w Wilnie na Końskiey ulicy sytuowaney, wydał onemuż Łukianowiczowi wespół z swą żoną Oblig na rubli srebrnych 1,800 z terminem opłaty w roku 1818 na dniu 23 apryla. JPan zaś Radca Łukianowicz nawzajem, wydał mnie assekuracyą iż zaprzeczenia na swey kamienicy będące zdeymie i zniesie, lecz gdy dotąd tego nie dopełnił — został przezemnie zapozwany do Sądu Magistratu Wileń. tak o Rescyssyą prawa dotąd nie przyznanego jako też o extradycyą pomienionego wyż datą Obligu; żeby zatym takowego Obligu nikt nabywać wlewkiem nie śmiał, przez ninieysze uwiadomienie ostrzega.

Xawery Budkiewicz.

---

3 Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu w dacie poniżey zapisanego, pod pieczęcią tegoż Sądu stronie roku 1818 miesiąca Apryla 7 dnia wydane.

Roku 1818 Apryla 6 dnia na sądzie Głównym Wileńskim 2go Departamentu stawaiąc obecnie adwokat tegoż sądu Grobicki oświadczenie poniższe zaniosł, i one do wpisania w protokuł podał; takowe tak się wyraża: Niżey własnoręcznie podpisany Jan Zgierski Maior woyska Nayiaśnieyszego Cesarza Jegomości Austryiackiego i kawaler, czynię urządowe z następuiącey okoliczności oświadczenie: kiedy Józef Zgierski pułkownik woysk Austryackich i kawaler dni życia swego w roku 1803 januaryi 4. bezpotomnie w miescie Wilnie ukonczył, oświadczaiący się uwiadomiony o śmierci rodzonego brata swego w roku tymże do miasta Wilna dla objęcia spadku przybywszy, iako brat rodzony Józefa Zgierskiego dekretem Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego dnia 20 Lipca 1803 roku zaszłym, za prawego następcę po n[illegible] ulegitymowanym został, i dla rozprawienia się ze wszy[illegible]emi w jakikolwiek sposob do maiątku zmarłego brata przypowiadaiącemi się pretensorami Sąd Ziemski powiatu Trockiego uzyskał; gdzie nastąpił w dniu 2gim Nowembra 1803 roku ostateczny ze wszystkiemi stronami wyrok, a lubo znaczna część summy zeszłemu bratu od JWW. Hrabiów Potockich podkomorstwa Koronnych na tedy należna po usatysfakcyonowaniu pretensorów na rzecz oświadczaiącego się pozostała, z powodu atoli założoney od dekretu Ziemskiego Trockiego do sądu Głównego w niektórych kategoryach appellayci, bardziey trwaiącego ieszcze dóbr po Xięciu Massalskim Biskupie Wileńskim konkursie odebraną od JWW. Hrabiów Potockich przez oświadczaiącego się bydź niemogła, obowiązki służby woyskowey niedozwoliły oświadczaiącemu się czekać ostatecznego ukończenia po bracie interesow; a za powrótem do swego kraiu zaięty czynną służbą posyłany będąc w różne strony, niemiał zręczności powrócić rychło do ułatwienia spadkowych po bracie interessów. Czasy oraz woienne każdemu obecne, przecinały skommunikowanie się z umocowanym do tychże Interessow plenipotentem w czasie więc tym znalazła się osoba własność moią po rodzonym bracie zagarnąc usiłująca, osobą tą iest WJP. Balbina w zamęściu Pankiewiczowa adwokatowa Subseliów Trockich, która przybrawszy imie Zgierskiey i umianowawszy się nie właściwie córką Józefa i Maryanny Raieckiey Zgierskich wspólnie z swym mężem pod nieobecność w tym kraiu moią i niewiadomość o takowey niesłyszaney pretendentce, napastny z JO. Xięciem Zubofem Generałem od Infanteryi i różnych orderow kawalera z Tabelli JW. Potockiego utrzymuiącym na lokacyi moią po bracie summę utworzyła proceder. Chociaż JO. X. Jmć Zuboff powodowany słusznością, zasługującą na moią wdzięczność czynił obronę, zmuszony iednakże wyrokami sądowemi do wypłacenia summy pretendentce, to wszakże sprawiedliwą swoią troskliwością dokazał, iż na rzecz moią uzyskał takowey summy ubezpieczenie; ztąd oświadczaiący się znayduie JO. Xięcia Zuboffa zupełnie usprawiedliwionym, nieróści do iego o nie pretensyi ale ma rzecz z WW. Pankiewiczami, dla czego moią własność zagarnąć usiłuią, ma rzecz z WW. Bernardem półkownikiem woysk pol. Janem Szambelanem dworu byłego pol. Pęczkowskiemi utrzymuiącemi za kaucyą moią summę o którey nayrychleysze wypłacenie przez władze właściwe czynic przedsiębierze. Gdy zaś dekret Sądu Ziemsko Trockiego w roku 1814 miesiąca marca 16 dnia ogłoszony, iak równie uprzednio, będąc względnie osoby moiey zaocznemi, niemaiące poprzedzonych, iako z obywatelem obcego kraiu, właściwych cytacyów, żadnego znaczenia mieć nie mogą, przeto oświadczaiący się o windykacyą swoiey własności krok prawny rozpoczynaiąc, przybycie swoje do kraiu wszech Rossyy ogłasza i żeby WW. Pęczkowscy nieżyczeni przez oświadczaiącego się lokatorowie summy, na każde urzędowe zapotrzebowanie mieli oną do wypłacenia z procentami w gotowości, żeby oraz nieważyli się w jakiekolwiek z WW. Pankiewiczami wchodzić układy, ninieyszym zawiadamiu, że oraz WJP. Balbiny Pankiewiczowey do imienia Zgierskich nienależącey za córkę Józefa i Maryanny Zgierskich nieprzyznaie i tego Sądownie dowodzić będzie, urzędownie oświadcza. U tego oświadczenia w protokule podpis nastempny: Jan Zgierski Maior woysk Cesarza Austryiackiego. Poszłin kop. 52 wzięto.

Sekretarz Dobrzański. Kazimierz Miaskowski. Tytularny Sowietnik